

Ks. Marcin Ruszkowski\*  
WT KUL, Lublin

## TEOLOGICZNE OBLICZE MARYJNOŚCI ŚWIĘTEJ Z KALKUTY

### THE THEOLOGICAL PROFILE OF THE MARIAN SPIRITUALITY OF THE SAINT OF CALCUTTA

#### Summary

Mother Teresa's life in the slums of Calcutta continues to inspire admiration to this day. The article presents the theological profile of her Marian spirituality in the perspective of contemporary Mariology and saints' spirituality. The topic is timely given the growing interest in the theological dimension of the lives of saints and the sources of charisms. The study employs analysis of Scripture, Teresa's writings and correspondence, Church documents, and mariological and biographical scholarship. In subsequent sections the author discusses: the theological image of Mary in Teresa's experience; the Marian style of her life and ministry (in the light of the *fiat* and the *Magnificat*); and the significance of entrustment to the Immaculate Heart of Mary. The structure moves from theological foundations to concrete forms of daily life.

**Keywords:** Entrustment (Consecration), *Fiat*, Immaculate Heart of Mary, *Magnificat*, Marian spirituality, Mariology, Missionaries of Charity, Mother Teresa of Calcutta

#### Streszczenie

Życie Świętej ze slumsów Kalkuty do dziś budzi podziw. Artykuł przedstawia teologiczne oblicze jej maryjności w perspektywie współczesnej mariologii i duchowości świętych. Temat jest aktualny wobec rosnącego zainteresowania teologicznym wymiarem życia świętych i źródłami charyzmatów. W pracy zastosowa-

\* Ks. Marcin Ruszkowski – mgr licencjat teologii, wikariusz parafii pw. Chrystusa Miłosiernego w Chojnicach, uczestnik Specjalistycznego Kursu Teologicznego na Wydziale Teologicznym KUL w Lublinie. Adres do korespondencji: xruszkowski@icloud.com; ORCID: 0009-0004-9671-504X.

no analizę Pisma Świętego, pism i korespondencji Teresy, dokumentów Kościoła oraz opracowań mariologicznych i biograficznych. W kolejnych częściach autor omawia: teologiczny obraz Maryi w doświadczeniu Teresy, maryjny styl jej życia i posługi (w świetle *fiat* i *Magnificat*) oraz znaczenie zawierzenia Niepokalanemu Sercu Maryi. Struktura prowadzi od podstaw teologicznych do konkretnych form życia codziennego.

**Słowa kluczowe:** *Fiat*, *Magnificat*, mariologia, maryjność, Matka Teresa z Kalkuty, misjonarki miłości, Niepokalane Serce Maryi, zawierzenie

\*

## WSTĘP

Współczesne badania nad życiem świętych coraz częściej podkreślają znaczenie ich mariologii jako kluczowego wymiaru życia wewnętrznego i apostołskiego. W przypadku św. Matki Teresy z Kalkuty maryjność stanowiła istotny element jej życia. W niniejszym artykule termin „maryjność” rozumiany jest dwojako: jako teologiczny obraz Maryi (mariologia) w ujęciu Teresy oraz jako jej maryjna duchowość i pobożność, czyli konkretny styl życia i posługiwania.

Maryjność św. Matki Teresy z Kalkuty stanowi teologiczne oblicze, którego treść i praktyczne formy były uwarunkowane jej obrazem Boga: Chrystusa obecnego w ubogich, Ojca jako źródła miłosierdzia oraz Ducha Świętego jako mocy uzdalniającej do służby. W tym horyzoncie Maryja jawi się jako Niepokalana, Służebnica Pańska i Matka Miłosierdzia, a naśladowanie Jej postaw stanowiło dla Matki Teresy drogę do jedności z Chrystusem i realizacji Jego miłości wobec najuboższych.

W polskojęzycznej literaturze przedmiotu dostępne są jedynie opracowania popularnonaukowe oraz duchowe świadectwa związane z postacią Matki Teresy<sup>1</sup>. Mimo ich wartości pastoralnej nie podejmują one systema-

---

<sup>1</sup> R. Allegri, *Matka Teresa mi powiedziała*, tłum. A. M. Stefańska, Kraków 2011; L. Gjergji, *Kochać. Życie. Świadczyć. Duchowość Matki Teresy*, tłum. J. Kupka, Gorle 1999; Ch. Grossetête, *Pragnienie Boga. Opowieść o Matce Teresie*, tłum. A. Kuryś, Warszawa 2015; J. Langford, *Matka Teresa w bliskości Maryi Panny. Dzieląc z Matką Teresą jej mistyczną więź z Maryją*, tłum. K. Pachocki, Poznań 2010 [dalej: MTwB]; P. Murray, *Matka Teresa z Kalkuty. Kochałam Jezusa w ciemnościach*, tłum. S. Pełchat, Poznań 2010; C. Siccardi, *Matka Teresa. Wszystko zaczęło się w mojej ziemi*, tłum. K. Stopa, Pelplin 2016; K. Spink, *Matka Teresa. Autoryzowana biografia*, tłum. M. Grabska-Ryńska, A. Wojnowski, Katowice 2001; O. Tanghe, *Testament Matki Teresy*, tłum. Z. Cierniakówna, Warszawa 1998; F. Zambonini, *Teresa z Kalkuty. Ołówek w rękę Boga*, tłum. D. Wandzioch, Kraków 2001; A. Zelleke, *Życie w miłości*, tłum. A. Mazur, Wrocław 1999.

tycznej analizy teologicznej jej mariologii. Wśród publikacji o większym znaczeniu naukowym należy wymienić zwłaszcza opracowania autorstwa o. Josepha Langforda MC<sup>2</sup> i o. Briana Kolodiejchuka MC<sup>3</sup>, stanowiące cenne źródło informacji biograficznych oraz duchowych. Nadal jednak brak jest kompleksowej refleksji nad mariologicznym wymiarem życia Matki Teresy w kontekście współczesnej mariologii i teologii duchowości.

Celem artykułu jest przedstawienie teologicznego oblicza maryjności św. Matki Teresy przez próbę odpowiedzi na następujące pytania badawcze: Jakie są główne założenia teologiczne maryjności św. Matki Teresy z Kalkuty? Jakie źródła historyczne, teologiczne i biograficzne stanowią podstawę analizy jej maryjności? W jaki sposób maryjny model życia był stosowany w praktyce apostołskiej?

Do analizy posłużono się szerokim wachlarzem źródeł obejmującym:

– teksty źródłowe: Pismo Święte, pisma i korespondencja św. Matki Teresy z Kalkuty (listy, wskazania duchowe, dokumenty założycielskie Zgromadzenia Misjonarek Miłości, notatki, przemówienia, modlitwy<sup>4</sup>), dokumenty Kościoła (m.in. *Lumen gentium*, *Redemptoris Mater*, *Ecclesia de Eucharistia*) oraz homilie i wypowiedzi papieży (św. Jan Paweł II, Franciszek) – służą odtworzeniu myślenia i języka św. Matki Teresy oraz sprawdzeniu zgodności z nauczaniem Kościoła;

– opracowania: literatura biograficzna i wspomnieniowa (m.in. J. Langford, P. Murray, L. Guglielmoni, F. Negri, F. Zambonini) oraz opracowania mariologiczne (m.in. J. Jezierski, K. Klauza, K. Pek, S. Zatwardnicki, J. Ratzinger) – osadzają analizy w kontekście historyczno-biograficznym, porządkują stan badań i pozwalają weryfikować hipotezy;

– literaturę pomocniczą: analizy współczesnych badaczy mariologii oraz duchowości świętych – dostarczają narzędzi metodologicznych, kategorii analitycznych i tła porównawczego.

Tak zarysowane podstawy i korpus źródeł wyznaczają porządek wyводу: teologiczny obraz Maryi w doświadczeniu Teresy; maryjny styl życia i posługi w kluczu *fiat* i *Magnificat*; wymiar zawierzenia Niepokalanemu Sercu Maryi i jego recepcja eklezjalna. Układ prowadzi od kategorii teologicznych do form praktyki.

---

<sup>2</sup> MTwB.

<sup>3</sup> Św. Matka Teresa „*Pójdź, bądź moim światłem*”. *Prywatne pisma „Świętej z Kalkuty*”, oprac. i komentarz B. Kolodiejchuk, tłum. M. Habura, Kraków 2015 [dalej: PP].

<sup>4</sup> Św. Matka Teresa, *Notatki, przemówienia, modlitwy*, tłum. A. Fijałkowska-Żydok, oprac. J.L. González Balado, Częstochowa 2018 [dalej: NPM].

## TEOLOGICZNY OBRAZ MARYI W DOŚWIADCZENIU ŚWIĘTEJ

Wybór Maryi jako Matki i orędowniczki kształtował pobożność i codzienne życie wielu świętych, co potwierdzają świadectwa od najwcześniejszych wieków chrześcijaństwa. Kto podąża za Maryją i naśladuje Jej drogę, może być pewny, że poprowadzi Ona do swego Syna Jezusa.

Przyjaciel Świętej z Kalkuty, św. Jan Paweł II w homilii na zakończenie XX Międzynarodowego Kongresu Maryjno-Mariologicznego przypomniał powszechnie znane sformułowanie *Ad Iesum per Mariam*<sup>5</sup>. Pomaga ono zrozumieć, że Maryja nie jest żadną konkurencją dla Jezusa<sup>6</sup>, ale do Niego zawsze prowadzi. W tym kluczu Maryja nie zasłania, lecz prowadzi Teresę do Jezusa obecnego w ubogich; stąd praktyki duchowe i dzieła miłosierdzia rozumiane są jako „zanoszenie” innym Chrystusa.

Teologiczny obraz Maryi w doświadczeniu św. Matki Teresy jest ukazany w perspektywie Jej relacji z Trójjedynym Bogiem: Ojcem (logika *fiat* i posłuszeństwa), Synem (Maryja prowadzi do Chrystusa rozpoznawanego w ubogich i w Eucharystii) i Duchem Świętym (radość, pocieszenie i uzdolnienie do służby), a także w kontekście Kościoła (patronat Niepokalanego Serca i recepcja charyzmatu). Taki horyzont porządkuje poniższe świadectwa i praktyki Matki Teresy.

<sup>5</sup> Św. Jan Paweł II, *Tajemnica Trójcy Świętej a Maryja – Homilia na zakończenie XX Międzynarodowego Kongresu Maryjno-Mariologicznego* (Watykan, 24.09.2000), „L'Osservatore Romano” [wyd. pol.] 11–12 (2000), s. 16. Św. Jan Paweł II po tym sformułowaniu dodał kolejne, które było wielkim zaskoczeniem dla słuchaczy. Sformułowanie to nie pojawiło się także w oficjalnej wersji homilii, która była oddana do druku. Mowa tutaj o stwierdzeniu *Ad Mariam per Iesum*. Jan Paweł II w *Darze i tajemnicy* pisał, że już wtedy, gdy rozeznawał swoje powołanie, jego sposób rozumienia nabożeństwa do Matki Bożej uległ pewnej zmianie: „O ile dawniej byłem przekonany, że *Maryja prowadzi nas do Chrystusa*, to w tym okresie zacząłem rozumieć, że *również i Chrystus prowadzi nas do swojej Matki*” (Św. Jan Paweł II, *Dar i tajemnica*, Kraków 1996, s. 28–29). Późniejszą konsekwencją tych słów Karola Wojtyły może być właśnie zwrócenie uwagi na zasadę *Per Iesum ad Mariam*, która zaskakuje i może budzić pewne wątpliwości. Ważne, aby dobrze zrozumieć tę formułę i nie postrzegać jej tylko jako prostej odwrotności stwierdzenia: *Ad Iesum per Mariam*. Więcej na ten temat: A. Nadbrzeżny, *Per Iesum ad Mariam. Hasło, które stało się programem*, w: *Mariologia Jana Pawła II. Problem interpretacji – sposób recepcji*, red. K. Klauza, K. Pek, Lublin 2007, s. 151–161.

<sup>6</sup> Zob. S. Zatwardnicki, *Pomoc przeciw nieprzyjaciółom Twoim, czyli jak chwalić Maryję i bronić Jej godności*, Kraków 2014. Autor odpowiada na powszechne pytania i zarzuty, które kierowane są dziś pod adresem kultu Niepokalanej i katolickiej doktryny maryjnej.

Święta Teresa nazywała Maryję swoją „towarzyszką podróży”<sup>7</sup>. Ta więź, która istniała od samego początku powołania, z upływem lat nieustannie dojrzewała i coraz bardziej się pogłębiała. Ci, którzy spotykali Matkę Teresę – a także osoby, które z nią współpracowały – zaświadcniają, że relację Świętej z Maryją bez problemu dawało się zaobserwować w jej codziennym życiu, pracy i modlitwie. Jeden z Misjonarzy Miłości, o. Joseph Langford MC – który znał Teresę osobiście przez blisko trzydzieści lat – wspominał, że jej więź z Niepokalaną „nie była ani czymś ubocznym, ani jakimś peryferyjnym fragmentem jej pobożności, ale integralną częścią jej życia i misji”<sup>8</sup>.

W *Objaśnieniu pierwotnych konstytucji* Teresa zachęcała siostry misjonarki miłości: „Niech każda siostra obierze sobie Niepokalaną Królową za swoją matkę. Musi ona nie tylko kochać Ją i czcić Ją, ale frunąć do Niej z dziecięcą ufnością w każdym swoim smutku i w każdej radości”<sup>9</sup>. Za tymi słowami szedł przykład Świętej, która tym zawierzeniem żyła, próbowała zaszczerpić je w sercach sióstr, ale także w sercach tych, których spotykała.

Czytelnym znakiem zawierzenia Maryi i zgody na prowadzenie się przez nią w codzienności były między innymi zwroty poprzedzające treść listów Matki Teresy. Jako przykład może posłużyć list z 1954 roku skierowany do s. Jacqueline, na którego początku Teresa użyła skrótu: L.D.M., który rozwijała jako: *Laus Deo Mariaeque*<sup>10</sup>. Każde jej działanie – nawet prywatna korespondencja – miało służyć pogłębianiu Bożej chwały w świecie.

Święta chciała czynić wszystko – przez wzgląd na Maryję i poprzez Maryję – na wyłączną chwałę Bożą. Całe życie i posługę całkowicie poświęciła Jezusowi Chrystusowi. W jednym z wielu listów skierowanych do arcybiskupa Kalkuty Ferdynanda Périera pisała o osobistych pragnieniach:

Chciałabym, aby owo dzieło pozostało wyłącznie Jego [Chrystusa]. Kiedy początki zostaną ujawnione, ludzie więcej będą myśleć o mnie – niż

---

<sup>7</sup> Matka Teresa podróżowała zawsze z małą figurką Niepokalanej, ale to „towarzyszenie” Maryi rozumiała duchowo, a nie tylko symbolicznie, jako figurę. Zob. L. Guglielmoni, F. Negri, *Un mese con Maria e Madre Teresa. Meditazioni e preghiere*, Milano 2012, s. 17–18.

<sup>8</sup> MTwB, s. 19.

<sup>9</sup> *Objaśnienie pierwotnych konstytucji Misjonek Miłości*, p. 4, MTwB, s. 32.

<sup>10</sup> Zob. *List Matki Teresy do s. Jacqueline* (1954), PP, s. 217.

o Chrystusie. Przez wzgląd na Matkę Bożą proszę nic nie mówić i nie przekazywać<sup>11</sup>.

Słowa te podkreślały, że Matka Teresa pragnęła bardzo upodobnić się do Maryi, która jako pierwsza z pokorą i wielką skromnością przyjęła to, co Bóg Ojciec dla niej przygotował, i nie przypisywała sobie żadnej chwały i zasług, a wszystko czyniła na chwałę Bożą.

Teresa na wzór Maryi całkowicie oddała się do Bożej dyspozycji. Można dostrzec to między innymi w przyjęciu nominacji, które załączyła do listu do abp. Périera:

Matko Boża, za Twoim pośrednictwem całkowicie poddaję się Świętej Woli Bożej, przyjmując tę nominację z wiarą, miłością i pogodą ducha. – Zrób ze mną, cokolwiek zechcesz – jestem do Twojej dyspozycji – Twoim chętnym narzędziem<sup>12</sup>.

Za pośrednictwem i przykładem Maryi Teresa całkowicie poddawała się Bożej woli. Często nazywała siebie zwykłym narzędziem – na przykład ołówkiem w ręku Pana Boga<sup>13</sup> – i żyła tak, by „spłonąć zupełnie”<sup>14</sup> dla Bożej sprawy. To szczególne pragnienie i całą posługę Matki Teresy doskonale opisują słowa z Ewangelii według św. Łukasza: „Tak mówcie i wy, gdy uczynicie wszystko, co wam polecono: »Słudzy nieużyteczni jesteśmy; wykonaliśmy to, co powinniśmy wykonać«” (Łk 17,10).

W dokumencie *Duch Zgromadzenia Misjonarek Miłości* – który można nazwać regułą Zgromadzenia Sióstr Misjonarek Miłości – Teresa podkreślała wielkie znaczenie i rolę Maryi w życiu sióstr, a także w życiu wszystkich ich naśladowców. Wyjaśniała, że Maryja prowadzi do świętości oraz prawdziwej relacji z Bogiem, która na ziemi jest, niestety, naznaczona ludzką niedoskonałością, ale ma swój cel w całkowitym zjednoczeniu z Bogiem, które ma nastąpić po narodzinach dla nieba.

Dalej Teresa nawiązywała do trzech stanów duszy, które powinny reprezentować siostrę misjonarkę miłości: „miłującej ufności, całkowitego

---

<sup>11</sup> *List Matki Teresy do abp. Périera* (30.03.1957), PP, s. 16.

<sup>12</sup> *Przyjęcie nominacji załączone przez Matkę Teresę do listu do abp. Périera* (15.04.1959), PP, s. 257.

<sup>13</sup> „Niejeden raz Matka Teresa mówiła o sobie, że jest ołówkiem w ręku Boga” (P. Murray, *Matka Teresa. Kochałam Jezusa w ciemnościach*, tłum. S. Pelechatch, Poznań 2010, s. 98). Zob. także F. Zambonini, *Teresa z Kalkuty. Ołówek w ręku Boga*, tłum. D. Wandzioch, Kraków 2001.

<sup>14</sup> *List Matki Teresy do abp. Périera* (13.01.1947), PP, s. 77.

oddania oraz radości lub radosnego dawania”<sup>15</sup>. W nowym zgromadzeniu widziała wielką przestrzeń do rozszerzania kultu Matki Bożej we współczesnym świecie. Potrzebne siły do wypełniania tej misji czerpała od Matki Jezusa, która była dla niej najdoskonalszym przykładem cnót. W Kościele obraz Maryi przyjmuje u Teresy wymiar publiczny: kształtuje normy wspólnoty i styl posługi misjonek miłości.

Kochanie Boga i drugiego człowieka niepodzielną miłością było wielkim pragnieniem Świętej z Kalkuty, a wzorem tego była Maryja, którą traktowała jako „pełny łaski Środek do osiągnięcia tego ideału”<sup>16</sup>. Właśnie w sercu Matki Bożej szukała wzoru wszelkich cnót niezbędnych do realizacji osobistego powołania – między innymi prawdziwego duchowego ubóstwa, konkretnej troski o drugiego człowieka, pokory, cierpliwości, umiejętności spieszenia z pomocą do tych, o których świat zapomina, oraz cichości serca. Te cnoty oraz wiele innych, które można dostrzec w Dziewicy Maryi, całkowicie przepełniały życie i posługę Świętej z Kalkuty.

Matka Teresa głęboko wierzyła, że to sam Jezus Chrystus dał jej oraz całemu zgromadzeniu ducha Maryi, by był on duchem Zgromadzenia Misjonek Miłości. Święta mówiła o tym misjonarkom miłości w dniu swojej śmierci:

Miłująca ufność i całkowite oddanie pozwoliły Maryi powiedzieć »tak« aniołowi, a radość kazała jej pospieszyć z posługą kuzynce Elżbiecie. Jak bardzo wszystko to dotyczy naszego życia: powiedzieć »tak« Jezusowi i pobiec, by Mu służyć w najbiedniejszych spośród biednych<sup>17</sup>.

Te słowa – jedno z ostatnich na ziemi – były ważnym wskazaniem i zachętą do tego, by za przykładem Maryi ruszyć i zanosić Chrystusa tym, którzy o Nim jeszcze nie słyszeli lub dobrowolnie zamknęli się na Jego głos. Matka Teresa w swoim życiu w pełni realizowała ten postulat i służyła swoim bliźnim, naśladując Maryję, która już po zwiastowaniu wyruszyła do Elżbiety do Ain Karim.

Wzorem każdego zawierzenia Bogu powinno być według Matki Teresy maryjne *fiat*. Wierzyła, że trzymając się blisko Matki Bożej, otrzyma

---

<sup>15</sup> MTwB, s. 55.

<sup>16</sup> MTwB, s. 45.

<sup>17</sup> *Matka Teresa do Sióstr Misjonek Miłości* (5.09.1997), MTwB, s. 56; L. Gjergji, *Kochać. Życ. Świadczyć. Duchowość Matki Teresy*, tłum. J. Kupka, Gorle 1999, s. 101–106 (zob. rozdz. „Tak” Maryi).

pomoc, by wzrastać w całkowitym zawierzeniu Jezusowi. Ufała w to, że Maryja umocni w niej i jej siostrach ducha służby i całkowitego oddania Bogu i bliźniemu. Matka Boża była przykładem dla św. Teresy w słuchaniu tylko jednego głosu, który był głosem samego Boga. Święta wzorem Maryi była wierna słowu Bożemu i to nim kierowała się w życiu. Maryja przyjęła wspa- niałą nowinę – głoszącą, że to właśnie z Niej narodzi się Boży Syn – z wielką pokorą i wiarą<sup>18</sup>, chociaż do końca tego nie rozumiała. Niepokalana, zawier- zając całkowicie Bogu, nie szukała wyjaśnień. Po jakimś czasie przekonała się – o czym już w głębi serca wiedziała – że słowo Boga jest wierne, nawet jeśli nie wiedziała dokładnie, w jaki sposób będzie działał w Jej życiu. Cał- kowite zawierzenie dawało Maryi wielką wolność, a dzięki temu pozwoliła w sposób nieograniczony działać Bogu. To zawierzenie pokazało Jej wielką pokorę<sup>19</sup>. Matka Teresa podążała za Tą, która wskazywała jej Chrystusa i była otwarta na natchnienia Ducha Świętego w szarej codzienności.

W opisanych praktykach duchowych Matki Teresy wyraźnie przejawia się zakorzenienie jej maryjności w podstawowych prawdach mariologicz- nych Kościoła. Jej całkowite zawierzenie Maryi odzwierciedla prawdę dogmatyczną o macierzyńskim pośrednictwie Maryi, które Sobór Watykań- ski II określa jako „wielorakie wstawiennictwo”<sup>20</sup>. Wybór Niepokalanej jako Matki i Królowej zgromadzenia stanowi praktyczne przełożenie dog- matu Niepokalanego Poczęcia na życie wspólnotowe, wskazując na Maryję jako pełnię łaski i źródło świętości. Nawet formuła *Laus Deo Mariaeque*, obecna w prywatnej korespondencji, ukazuje zgodność życia Matki Teresy z tradycyjną zasadą mariologii dogmatycznej: *Ad Iesum per Mariam*.

Jej maryjność była więc nie tylko przeżyciem pobożnościowym, ale świadomą realizacją prawd wiary o Maryi – Theotokos, Niepokalanej i Matce Kościoła. Zebrane świadectwa pokazują, że obraz Maryi u św. Matki Teresy jest trynitarny i eklezjalny: Maryja prowadzi do Syna rozpo- znawanego w ubogich; uczy posłuszeństwa Ojcu w logice *fiat*; otwiera na działanie Ducha Świętego, które rodzi radość i zapał służby; a w Kościele przyjmuje kształt instytucjonalny w patronacie Niepokalanego Serca i re- gule życia misjonarek miłości.

<sup>18</sup> Zob. J. Jezierski, *Maryja początkiem nowego świata. Zarys mariologii katolickiej*, Kraków 2012, s. 24–25.

<sup>19</sup> Zob. NPM, s. 126–127.

<sup>20</sup> Zob. Sobór Watykański II, *Konstytucja dogmatyczna o Kościele „Lumen gentium”*, nr 62: „Ro- zumie się jednak te tytuły [Maryi] w taki sposób, że niczego nie ujmują one ani nie przydają godności i skuteczności działania Chrystusa, jedynego Pośrednika” (Sobór Watykański II, *Kon- stytucje. Dekrety. Deklaracje. Tekst łacińsko-polski*, Poznań 2008, s. 247–249).



## MARYJNY STYL ŻYCIA I POSŁUGIWANIA TERESY

### FIAT I MAGNIFICAT JAKO KLUCZOWE ELEMENTY TEOLOGICZNEGO MODELU MARYJNOŚCI

Maryja w całkowitej wolności wyraziła zgodę na to, by stać się Matką Stworzyciela. „Było zaś wolą Ojca miłosierdzia, aby Wcielenie poprzedziła zgoda Tej, która przeznaczona została na matkę”<sup>21</sup> – jak zaznacza soborowa konstytucja *Lumen gentium*. Poprzez przykład własnego *fiat* Maryja jest wzorem słuchania Ducha Świętego.

Maryja podczas spotkania z archaniołem Gabrielem „zmieszała się [...] i rozważała, co by miało znaczyć to pozdrowienie” (Łk 1,29). Podobnej bojaźni blisko dwa tysiące lat później, w 1947 roku, doświadczyła Matka Teresa podczas wizji w pociągu do Dardżyling. Święta z Kalkuty za przykładem Matki swego Pana pokonała ten lęk, a było to możliwe dlatego, gdyż uwierzyła, że „dla Boga bowiem nie ma nic niemożliwego” (Łk 1,37). Dzięki temu na wzór Maryi mogła wyśpiewać swoim życiem *Magnificat*.

W ewangelicznych scenach zwiastowania i nawiedzenia św. Teresa uważała kilka elementów odpowiedzi, której Maryja udzieliła Bogu Ojcu: całkowitą ufność, która jest potwierdzona słowami św. Elżbiety: „Błogosławiona jest, która uwierzyła, że spełnią się słowa powiedziane Jej od Pana” (Łk 1,45); zupełne oddanie, mimo że nie była jej znana przyszłość Bożego planu: „Niech mi się stanie według słowa twego” (Łk 1,38); wielka radość w odpowiedzi na Boże słowo, wyrażona w *Magnificat* w słowach: „Raduje się duch mój w Bogu, moim Zbawcy” (Łk 1,47), oraz radość w przekazywaniu Dobrej Nowiny innym, radość przekazana św. Janowi, który poruszył się z radością w łonie Elżbiety: „Oto bowiem, skoro głos Twego pozdrowienia zabrzmiał w moich uszach, poruszyło się z radości dzieciątko w moim łonie” (Łk 1,44).

*Katechizm Kościoła katolickiego* wskazuje, że „modlitwa Dziewicy Maryi, w Jej *Fiat* i *Magnificat*, charakteryzuje się wielkodusznym ofiarowaniem Bogu całej swojej istoty w wierze”<sup>22</sup>. Nie może być tu mowy o połowiczności w oddaniu się Bogu. Wiedziała o tym Matka Teresa, która też zostawiła wszystko i poszła za Chrystusem. Wzorem dla Świętej była postawa Maryi, która poprzez swoje *fiat* dała nam przykład modlitwy chrześcijańskiej, która polega na tym, by „być całkowicie dla Niego [Boga

---

<sup>21</sup> Sobór Watykański II, *Konstytucja dogmatyczna o Kościele „Lumen gentium”*, nr 56.

<sup>22</sup> *Katechizm Kościoła katolickiego*, wyd. II poprawione, Poznań 2012, nr 2622.

Ojca], ponieważ On jest całkowicie dla nas”<sup>23</sup>. Doświadczenie miłości i wielkiego umiłowania przez Boga doprowadziło Matkę Jezusa „do spontanicznego zaufania i wychwalania Boga, wyzwalając Ją zarazem z troski o samą siebie”<sup>24</sup>. Wyrazem tego zaufania była zdolność do wypowiedzenia *fiat*, a później do wyśpiewania *Magnificat*, mimo że po ludzku to, co zapowiedział archanioł, wydawało się niemożliwe.

Maryja przyjęła słowo archanioła i tym samym przyjęła pod swoje serce Słowo Odwieczne, Jezusa Chrystusa. Jednocześnie „w Jej sercu spotykają się *tremendum i fascinatum*”<sup>25</sup>. W życiu Matki Teresy także można dostrzec strach i fascynację, które są ludzką reakcją wobec Bożych planów, które czasami całkowicie odmieniają dotychczasowe życie.

Maryja w *Magnificat* nie tylko wychwalała Boga za to, czego Jej udzielił, ale też zachęcała ludzi do tego samego. Matka Boża uczy wychwalać Boga w tym, czego codziennie doświadcza się od Niego. Matka Teresa potrafiła odczytać to wezwanie i w wolności nieustannie śpiewała własne *Magnificat* na wzór Maryi. Niepokalana była dla niej wzorem tego, by wyzbyć się narzekania i niepotrzebnego rozmyślania. Dzięki temu życie ludzkie staje się nieustannym hymnem na cześć Boga.

Siłą *Magnificat* jest dostrzeżenie z pomocą Maryi tego, jak bardzo każdy jest ukochany i wybrany przez Boga w wyjątkowy sposób. „Maryja wiedziała, że Bóg kocha Ją w jej skromności”<sup>26</sup>. Radość Maryi, pełna ufności i całkowitego zawierzenia towarzyszyła także Matce Teresie – tak samo, jak towarzyszyła Maryi, nawet w najtrudniejszych dniach Jej życia przez mękę i śmierć Jej ukochanego Syna. „Jedynym źródłem Jej radości jest Bóg, Jej Zbawiciel”<sup>27</sup>. Święta – tak jak Maryja – wiedziała, że smutek i trudności są tylko chwilowe i kiedyś miną bezpowrotnie. W chwilach trudnych, takich jak właśnie męka i śmierć Syna, Maryja przypominała sobie chwilę zwiastowania, podczas którego poznała zbawienie swoje i całej ludzkości<sup>28</sup>.

Radosne uniesienie Niepokalanej pochodzi bezpośrednio od Zbawiciela, a zarazem Jej Syna. Najświętsza Maryja Panna „drży z tej niewysłowio-

<sup>23</sup> Tamże, nr 2617.

<sup>24</sup> MTwB, s. 59.

<sup>25</sup> K. Wons, *Każdy ma swoje Nazaret, Betlejem i Golgotę*, „Pastores” 1 (2011), s. 17.

<sup>26</sup> MTwB, s. 59.

<sup>27</sup> M. Thurian, *Wdzięczność i radość Matki Pana*, tłum. E. Ogiński, „Pastores” 1 (2011), s. 23. Redakcja podaje istotną informację: „Oryginał książki pochodzi z 1963 roku. M. Thurian był wówczas znany jako teolog ewangelicko-reformowany i członek Wspólnoty Taizé. W 1987 roku przeszedł na katolicyzm i przyjął sakrament święceń”.

<sup>28</sup> Zob. tamże, s. 24.

nej radości w obecności Boga, który sam wreszcie przychodzi zamieszkać na ziemi, aby zbawić ludzi”<sup>29</sup>. M. Thurian podkreślał, że radość Maryi była także zapowiedzią eschatologicznej radości Kościoła, który w dniu paruzji zobaczył powtórnie zstępującego na ziemię Pana<sup>30</sup>. Święta z Kalkuty także z wielką ufnością czekała na dzień zmartwychwstania, czyli dzień pełnej radości i objawienia się Bożej chwały.

## RECEPCJA *FIAT* I *MAGNIFICAT* W ŻYCIU MATKI TERESY

Za przykładem Maryi Święta z Kalkuty inspirowała się w swoim życiu maryjnymi *fiat* i *Magnificat*. Starala się naśladować ufność, pełne oddanie i wielką radość w odpowiedzi na Boże wezwanie. Teresa wiedziała, że odpowiedź na wezwanie Pana jest wyjątkowa, że nie jest odpowiedzią jedną z wielu udzielanych bardzo często w ciągu dnia, czasami bez najmniejszego namysłu, dlatego wskazywała siostronom misjonarkom miłości, że odpowiedź udzielona Bogu musi być wyjątkowa. Dzieliła się przy tym świadectwem, że ważne jest w życiu zachowywanie milczenia, które przygotowuje nas na spotkanie z Bogiem i na naszą odpowiedź, jaką kierujemy ku Stwórcy, bo – jak mówiła – bez milczenia nie jesteśmy w stanie nawet usłyszeć Jego wołania.

Odpowiedź powinna być przemyślana, ale czasami trudno czeka się z udzieleniem odpowiedzi. Z własnego doświadczenia wiedziała o tym także Matka Teresa. Inspiracją do walki w tej dziedzinie był dla niej przykład Bożej Matki. „Bardzo często mam odpowiedź – zaznaczała Święta – ale jej nie udzielam. Czekam i zawsze jestem wdzięczna Bogu za to, że daje mi tę szansę, ponieważ za milczenie nie można nikogo skarcić [...]. Pilnujemy, aby nasze języki pozostały czyste”<sup>31</sup>. Cnota milczenia wymagała dużo pracy i samozaparcia, ale Teresa wiedziała, że dzięki zachowywaniu milczenia zdziała często więcej niż słowami, a co ważniejsze – będzie w stanie usłyszeć Boże wezwanie i na nie odpowiedzieć.

Kolejną cnotą, którą odkryła w życiu Maryi i starała się naśladować, była uprzejmość. W liście do sióstr misjonarek miłości z 20 września 1959 roku prosiła, aby wzorem Matki Najświętszej nieustannie były dla siebie uprzejme:

---

<sup>29</sup> Tamże, s. 23.

<sup>30</sup> Zob. tamże.

<sup>31</sup> *Wskazówki Matki Teresy do Sióstr Misjonarek Miłości* (14.05.1982), Św. Matka Teresa, *Wezwani do miłosierdzia. Serca – by kochać, ręce – by służyć*, tłum. A. Belczyk i in., oprac. i komentarz B. Kolodziejchuk, Kraków 2016 [dalej: WM], s. 208.

Spójrzcie, ile Matka Boża zawdzięcza swojej uprzejmości, zwróćcie uwagę na to, jak mówiła. – Mogła po prostu przekazać św. Józefowi, co powiedział jej Anioł – a jednak nie odezwała się ani słowem. – Wówczas zainterweniował sam Pan Bóg<sup>32</sup>.

Święta radziła, że lepiej jest z uprzejmości popełniać błędy, niż poprzez nieuprzejmość dokonywać cudów.

W życiu Matki Teresy ważne było także pokorne poddanie. Naśladowała je za Maryją, która powiedziała Aniołowi: „Niech mi się stanie według słowa twego” (Łk 1,38). Święta głęboko wierzyła, że Maryja prosi o to wszystkie swoje dzieci. Pokorne poddanie w życiu Matki Teresy w bardzo czytelny sposób można dostrzec wtedy, gdy „choć przez miliony była nazywana »Matką«, a przez sekretarza generalnego ONZ ogłoszona została »najbardziej wpływową kobietą na świecie«, zachowywała się niczym dziecko przed obliczem Ojca Świętego, u którego szukała rady tak często, jak tylko było to możliwe”<sup>33</sup>. Wiedziała, że jest tylko służebnicą Boga, że sama nic nie może uczynić i działać.

W liście z czerwca 1990 roku Święta pisała do sióstr, braci, ojców, świeckich i współpracowników misjonarzy i misjonarek miłości: „Pokora zawsze jest podstawą zapału dla dusz i miłosierdzia. Widzimy to w Jezusie – na Krzyżu i w Eucharystii. Widzimy to w Maryi, [która] poszła z pośpiechem, by usłużyć jako służebnica – nie zaś jako Matka Boga”<sup>34</sup>. Pokora Matki Teresy często zawstydziała jej współpracowników, była ona prawdziwie oddana samemu Bogu.

Od Maryi Matka Teresa uczyła się kontemplacji podczas codziennego życia i nieustannej modlitwy, czyli zachwytu dziecka nad Bożym stworzeniem i majestatem Stwórcy. Ratzinger podkreślał, że „to, co najbardziej osobiste, zwiastowanie wcielenia i odpowiedź Dziewicy, domaga się dyskrekcji domu”<sup>35</sup>. Święta, odpowiadając wzorem Maryi na Boże wezwanie, także zdawała sobie z tego sprawę, dlatego tak wielką rolę przykładała do życia w nieustannej obecności Bożej i do nieustannej modlitwy.

Maryja jest przykładem, żeby nie przypisywać sobie żadnej zasługi, bo doskonale wiedziała, iż sama nie może nic uczynić. Wszystkie wielkie rze-

---

<sup>32</sup> *List Matki Teresy do Sióstr Misjonarek Miłości* (20.09.1959), PP, s. 273.

<sup>33</sup> MTwB, s. 32.

<sup>34</sup> *List Matki Teresy do Sióstr, Braci, Ojców, Świeckich i Współpracowników Misjonarzy i Misjonarek Miłości* (czerwiec 1990), PP, s. 428.

<sup>35</sup> J. Ratzinger, *Jezus z Nazaretu. Studia o chrystologii*, tłum. W. Szymona, *Opera omnia*, t. IV/2, Lublin 2015, s. 807.

czy w Jej życiu uczynił Wszechmocny, którego Imię jest święte (zob. Łk 1,49). Święta z Kalkuty starała się za wzorem Maryi przyjmować wszystko jako dar, a nie jako oczywistość czy jako coś, co się jej należy<sup>36</sup>.

Radość Matki Teresy i naśladowanie w jej życiu cnót Matki Bożej były bardzo dostrzegalne dla innych ludzi. Dla wielu była ona kimś nadzwyczajnym, jakby nie z tego świata. Nie stało się to jednak nagle. Było to raczej owocem wieloletniej relacji Świętej z Matką jej Pana. Wszystko dokonywało się podczas ciężkiej pracy i zgodnie z zamysłem samego Boga. Matka Teresa nieustannie była postrzegana jako „ucieleśnienie Maryi”<sup>37</sup>. Tak była nazywana już po śmierci wśród tych, z którymi żyła i pracowała. Nadzwyczajne jest to, że nazywali ją tak także Hindusi.

Ojciec Langford MC pisał, że dane mu było dostrzec w osobie Świętej coś „z Matki Bożej, doświadczyć przebłyску oblicza Dziewicy z Nazaretu”<sup>38</sup>. Pisał: „przebywając z nią, miałem poczucie [...], że stoję oto przed żywym odbiciem Tej, którą Matka Teresa zwykła nazywać po prostu Naszą Panią”<sup>39</sup>. Święta tak starała się upodobnić do Maryi, by Maryja działała przez nią we współczesnym świecie. Siostry misjonarki miłości oraz osoby, które na co dzień miały z nią styczność, wspominają, że żyła ona w szczególnej bliskości z Niepokalaną.

Łatwo można zauważyć, że ta bliskość Matki Bożej i Jej obecność w codzienności Matki Ubogich dokonywały w niej wielkie i trwałe zmiany. Można powiedzieć, że Matka Teresa „spędzała swoje życie, w każdym sensie tego słowa, w cieniu Maryi”<sup>40</sup>. Właśnie ta bliskość i trwanie w cieniu Niepokalanej przemieniały Matkę Teresę. Pełną radości, ale też i obaw, konkretną odpowiedzią Świętej było rozpoczęcie takiego życia, jakiego chciał od niej sam Chrystus i Jego Najświętsza Matka, Maryja.

Święta całkowicie zawierzyła Jezusowi i Kościołowi. Pisała: „Zawsze będę robić to, co Kościół – poprzez Ojca Świętego i Ojca – zechce, żebym zrobiła, jednak pragnę być cała wyłącznie dla Jezusa – przez Maryję, prostą MC [misjonarką miłości]”<sup>41</sup>. Sw. Teresa wiedziała, że dzieło wykona najlepiej czystym i pokornym sercem. Wszystkie dzieła będą możliwe do zrealizowania, gdy zaufa się Niepokalanej Matce, dlatego Matka Teresa tak pisała do swoich współpracowników: „Jeśli będziecie blisko Maryi, Mat-

<sup>36</sup> Zob. MTwB, s. 32.

<sup>37</sup> MTwB, s. 12.

<sup>38</sup> MTwB, s. 11.

<sup>39</sup> Tamże.

<sup>40</sup> MTwB, s. 12.

<sup>41</sup> *List do bp. Picachy’ego* (16.09.1985), PP, s. 418.

ki Jezusa i naszej Matki. Ona was poprowadzi i ochroni, i zachowa Was wyłącznie całych dla Jezusa”<sup>42</sup>. Misjonarka miłości wielokrotnie doświadczyła tego, że wystarczy być blisko Matki Najświętszej, a wszystko będzie działało się według Bożego planu.

Żadna misjonarka ani misjonarz miłości – o czym była przekonana Matka Teresa – nie może „bez czystego i pokornego serca”<sup>43</sup> dochować złożonych ślubów i żyć prawdziwym życiem zgromadzenia, służąc ubogim. To właśnie „Kościół jest Służebnicą Pańską tak jak Maryja, gdy odnajduje swoją radość wśród ubogich”<sup>44</sup>, szczególnie umiłowanych przez Matkę Teresę i jej duchowe dzieci. Jan Paweł II potwierdzał w swoim nauczaniu tę intuicję, tłumacząc, że „z głębi Jej [Maryi] wiary, która się wyraziła w słowach *Magnificat*, Kościół coraz bardziej odnawia w sobie świadomość, że *prawdy o Bogu zbawiającym [...] nie można oddzielać od tej szczególnej opcji na rzecz ubogich i pokornych*, która – wyśpiewana w *Magnificat* – wyraziła się następnie w słowach i czynach Jezusowych”<sup>45</sup>.

Święta od Ubogich prosiła swoich współpracowników: „Okażmy wdzięczność, postanawiając, by być wyłącznie dla Jezusa przez Maryję. Bądźmy czysti i pokorni jak Maryja, a na pewno będziemy święci jak Jezus”<sup>46</sup>. Matka Teresa w czystości i pokornym oddaniu, jak Maryja, widziała pewną drogę do świętości. Wiedziała, że dzięki zachowywaniu cnót Maryi będzie mogła być święta. Ta myśl dodawała jej wiele radości i chęci do naśladowania Maryi. Wiedziała, że bez pokory nie można być jak Jezus i Jego Matka.

Matka Teresa często zachęcała swoje siostry, aby przyjmowały wszelkie upokorzenia, które na nie spadają. Mówiła do nich: „Jeżeli będziemy pokorne jak Maryja i święte jak Jezus, ludzie zobaczą w nas Jezusa, a my zobaczymy Jezusa w nich”<sup>47</sup>. Chrześcijańska pokora może być i jest znakiem dla innych, jest czymś, co może sprowokować do pytań i zmiany życia. Niepokalana – a idąc za Jej wzorem Matka Teresa – oddając chwałę Bogu za to wszystko, co Jej uczynił, nie przypisywała sobie zasług ani

<sup>42</sup> *List Matki Teresy do Sióstr, Braci, Ojców, Świeckich i Współpracowników Misjonarzy i Misjonarek Miłości...*, s. 429.

<sup>43</sup> Tamże.

<sup>44</sup> M. Thurian, *Wdzięczność i radość Matki Pana...*, s. 26.

<sup>45</sup> Św. Jan Paweł II, *Encyklika „Redemptoris Mater”* (1987), nr 37.

<sup>46</sup> *List Matki Teresy do Sióstr, Braci, Ojców, Świeckich i Współpracowników Misjonarzy i Misjonarek Miłości...*, s. 428.

<sup>47</sup> *Wskazówki Matki Teresy dla Sióstr Misjonarek Miłości* (5.10.1984), WM, s. 224.

żadnej chwały, bo „byłoby to przeciwne duchowi ubóstwa i pokory”<sup>48</sup>, który przenikał całe Jej życie.

Ojciec J. Langford MC wspomina, że była ona:

[...] żyjącą ikoną, autentyczną i intensywną, która rozdawała darmo Bożą miłość, nie zważając na koszty. Promieniowała nią również wtedy, gdy sama już jej nie odczuwała. Robiła to samo, co przed nią czyniła Maryja w trakcie długiej wędrówki Jezusa z dala od Nazaretu i podczas niekończących się godzin Jego przebywania w grobie<sup>49</sup>.

W życiu Matki Teresy można zauważyć wiele odniesień do życia Maryi, którą starała się naśladować w każdym momencie. Matka Teresa zanosila Jezusa innym bez względu na jakiegokolwiek ludzkie przeszkody. Wierzyła, że Niepokalana pomoże jej w wypełnianiu powołania wśród najbiedniejszych z biednych.

Podczas wizji, której doświadczyła Teresa w czasie podróży do Dardżyling w 1947 roku, usłyszała od Maryi – wskazującej cierpiące dzieci w tłumie ubogich – słowa:

Zaopiekuj się nimi – one należą do mnie. – Przyrowadź ich do Jezusa – zanieś Jezusa do nich. Nie bój się. Naucz je odmawiać różaniec – rodzinny różaniec – a wszystko będzie dobrze. – Nie bój się – Jezus i ja będziemy z tobą i twoimi dziećmi<sup>50</sup>.

Od tamtego momentu modlitwa różańcowa była nieodłączną codzienną modlitwą i jednym ze sposobów bliskości z Maryją. Tej modlitwy uczyła też innych.

Matka Teresa dostrzegała również wielki związek Niepokalanej z Eucharystią i adoracją Najświętszego Sakramentu – to właśnie Maryja, jak wskazywała, jako pierwsza „dzieliła się Eucharystią”<sup>51</sup>. Powtarzała, że ludzie mają zaspokajać głód Boga, głód Eucharystii<sup>52</sup>. Najpierw jednak muszą przyjąć miłość do swego serca, by dopiero później – jak Maryja –

---

<sup>48</sup> Zob. M. Thurian, *Wdzięczność i radość Matki Pana...*, s. 26.

<sup>49</sup> MTwB, s. 12.

<sup>50</sup> *Słowa Maryi skierowane podczas duchowej wizji do Matki Teresy (1947)*, cyt. za: MTwB, s. 22.

<sup>51</sup> NPM, s. 42.

<sup>52</sup> Zob. *Wypowiedź pt. „Kobieta i Eucharystia”*, wygłoszona w ramach wykładów zorganizowanych z okazji 41. Międzynarodowego Kongresu Eucharystycznego (Filadelfia, 7.08.1976), NPM, s. 48.

móc ją zanosić innym. Związek Maryi z Jezusem Eucharystycznym był dla Matki Teresy wskazaniem, że nie ma nikogo lepszego, kto potrafiłby wyjaśnić, jak naprawdę żyć Eucharystią, niż Ona – „Niewiasta Eucharystii”<sup>53</sup>.

Teresa powtarzała, że nie będziemy zdolni kochać, jeśli nie będziemy spożywać Chrystusa obecnego w Eucharystii. Żeby być w stanie wypełniać swoje zadanie, ufający w Panu muszą poświęcać się Eucharystii i modlitwie<sup>54</sup>. Święta z Kalkuty pragnęła i życzyła innym tej „radości Maryi, która była pokorna sercem i dlatego mogła nosić Jezusa przez dziewięć miesięcy w swoim łonie. Jakże długa Komunia!”<sup>55</sup>. Potwierdzeniem słuszności rozważań Matki Teresy mogą być słowa Jana Pawła II ukazujące analogię pomiędzy *fiat* a *amen*, wypowiedzianymi w momencie przyjmowania Ciała Chrystusa<sup>56</sup>, oraz wskazujące na to, że cała Eucharystia jest uwielbieniem i dziękczynieniem, tak jak *Magnificat* Maryi<sup>57</sup>. Podobnie rozumiała to Matka Teresa.

Całe życie Świętej było przeniknięte duchem Maryi oraz charakteryzowało się głęboką więzią z Matką Pana. Nie bała się ona całkowicie poświęcić Bogu. Tak rozumiany maryjny styl Teresy – posłuszeństwo Ojcu w logice *fiat* i radość służby w duchu *Magnificat* – tworzy czytelny profil „ucieleśnienia Maryi” w świecie: pokora, czystość serca, odwaga, wierność i miłosierdzie stają się metodą jej życia i posługi.

## ZAWIERZONA NIEPOKALANEMU SERCU MARYI

### ZAWIERZENIE NIEPOKALANEMU SERCU MARYI W PERSPEKTYWIE TEOLOGII DOŚWIADCZENIA „NOCY WIARY”

Matka Teresa liczyła się z trudnościami, które wiązały się z jej wyborem. Jej odpowiedzią na doświadczenie „nocy wiary” było zawierzenie Bogu w perspektywie maryjnej, rozumiane jako dyspozycja wiary i posłuszeństwa na wzór Maryi<sup>58</sup>, która w chwilach największej ciemności – w chwilach, w których nie rozumiała tego, co się wokół niej dzieje – ufała. Matka Teresa wierzyła, że Bóg wie, co robi, i zawsze prowadzi drogą najlepszą z możliwych, nie czuła przy tym konieczności poznania i zrozumienia Jego

<sup>53</sup> Zob. św. Jan Paweł II, *Encyklika „Ecclesia de Eucharistia”* (2003), nr 53–58.

<sup>54</sup> Zob. *Wystąpienie w parafii uniwersyteckiej z okazji przyznania doktoratu honoris causa przez księcia Edynburga, kanclerza uniwersytetu Cambridge* (Cambridge, 10.07.1977), NPM, s. 72.

<sup>55</sup> NPM, s. 193.

<sup>56</sup> Zob. św. Jan Paweł II, *Encyklika „Ecclesia de Eucharistia”*, nr 55.

<sup>57</sup> Zob. tamże, nr 58.

<sup>58</sup> *Wskazówki Matki Teresy do Sióstr Misjonarek Miłości* (4.12.1982), WM, s. 200.



planów. Podobnie jak Maryja nie skarżyła się ani nie uciekała od trudnych doświadczeń, ale z pokorą je przyjmowała<sup>59</sup>.

W praktyce Teresa akcentowała regularny sakrament pokuty jako narzędzie formacji sumienia i odnowy relacji z Chrystusem, interpretując wymiar ascetyczny w odniesieniu do motywu Niepokalanego Serca. Nie chodzi tu o gwarancję braku przeszkód, lecz o umocnienie wewnętrznej gotowości do wierności w próbach. Zawierzenie porządkuje reakcję na pokusy i niepewność, bo łączy prosty akt zaufania na wzór Maryi z konkretnym działaniem, a jego celem pozostaje zachowanie jedności z Chrystusem.

Bardzo ważna w życiu Matki Teresy była także modlitwa różańcowa. Święta często powtarzała, że to właśnie „wierność różańcowi przyprowadzi wiele dusz do Boga”<sup>60</sup> – o czym dawała świadectwo w 1978 roku w liście do kard. Lawrence’a Picachy’ego. Święta wierzyła, że jeśli w modlitwie różańcowej ofiaruje się Maryi swoje troski i wszystko to, czym w danej chwili się żyje, to Niepokalana nie zostawi nikogo samego i pomoże usunąć przeciwności z życia człowieka<sup>61</sup>.

W lutym 1983 roku św. Teresa przedstawiła wspólnocie trzy zasady postępowania w chwili pokusy: po pierwsze, jednoznaczny akt woli odrzucający pokusę; po drugie, podjęcie konkretnego działania przerywającego beczynność (w duchu klasycznej ascezy); po trzecie, zwrócenie się do Maryi i zawierzenie Niepokalanemu Sercu<sup>62</sup>. Wskazania te mają charakter praktyczny: integrują wymiar maryjny z dyscypliną życia duchowego i podporządkowują go celowi, którym jest zachowanie jedności z Chrystusem, umocnionej przez stałą spowiedź.

W swoim dzienniku Matka Teresa zapisała, że kierowana miłością do Niepokalanego Serca najlepszej Matki, Maryi, pragnie „żyć i umrzeć jako MC [misjonarka miłości]”<sup>63</sup>. Owocem tej wielkiej miłości było to, że zawierzyła Maryi, powierzając Jej Niepokalanemu Sercu siebie i kształtujące się dzieło misjonek miłości:

Powtarzam Jej [Maryi]: „Nie mam dzieci” – tak jak wiele lat temu Ona powiedziała Jezusowi: „Nie mają wina”. – Pokładam całe moje zaufanie w Jej Sercu. Na pewno na swój sposób obdarzy mnie nimi<sup>64</sup>.

---

<sup>59</sup> Zob. MTwB, s. 58.

<sup>60</sup> *List Matki Teresy do kard. Picachy’ego* (30.11.1978), PP, s. 392.

<sup>61</sup> Zob. MTwB, s. 39.

<sup>62</sup> *Wskazówki Matki Teresy do Sióstr Misjonek Miłości* (14.02.1983), WM, s. 203.

<sup>63</sup> *Dziennik Matki Teresy* (28.02.1949), PP, s. 190.

<sup>64</sup> *Dziennik Matki Teresy* (2.02.1949), PP, s. 191.

Na tym tle wymiar osobistego zawierzenia przechodzi w wymiar eklezjalny charyzmatu, obejmujący Kościół lokalny oraz życie i normy zgromadzenia.

## EKLEZJALNY WYMIAR MARYJNOŚCI W CHARYZMACIE MATKI TERESY

Matka Teresa nadawała maryjności wymiar eklezjalny: zachęcała, by akty zawierzenia obejmowały także Kościół lokalny. W liście do abp. Périera polecała, aby powierzył całą archidiecezję Niepokalanemu Sercu Maryi. Przyszła święta zapewniała arcybiskupa Périera, że Matka Boża dokonuje cudów w innych krajach, więc także zrobi to dla niego i archidiecezji<sup>65</sup>, której jest pasterzem.

We wspomnianym liście przytoczyła słowa Jezusa, które usłyszała w czasie wizji:

Zostałaś Moją oblubienicą dla Mojej miłości – dla Mnie przybyłaś do Indii. [...] Twoje serce nigdy nie było pogrążone w smutku jak serce Mojej Matki – Oboje wszystko oddaliśmy za dusze – a ty? Boisz się, że tracisz swoje powołanie – że staniesz się osobą świecką – zabraknie ci wytrwałości. Nie – twoim powołaniem jest kochać i cierpieć, i ratować dusze, a robiąc ten krok, zaspokoisz pragnienie Mego Serca względem ciebie<sup>66</sup>.

Choć Matka Teresa była przekonana, że Jezus wraz z Maryją powierza jej to dzieło, towarzyszyły jej wątpliwości. Wiedziała, że obrona droga będzie trudna; obawiała się braku sił i wytrwałości w służbie „najuboższym z ubogich”. Była też jednak przekonana o tym, że wszyscy ludzie widzą jej słabość, oraz prosiła swojego Stwórcę, żeby dodał jej odwagi, aby mogła opierać się złemu duchowi oraz zwalczyć samą siebie. Modliła się o wierność dobrowolnie podjętym postanowieniom oraz o światło w rozeznaniu słuszności nowego etapu, związanego z powstaniem Zgromadzenia Misjonek Miłości, prosząc, by Bóg nie pozwolił jej nigdy zrezygnować z ofiary, którą uczyniła.

Święta prosiła Niepokalaną o pomoc i zmiłowanie, wołając: „Niepokalane Serce mojej Matki, zlituj się nad swoim biednym dzieckiem”<sup>67</sup>, i zawsze otrzymywała umocnienie w swojej służbie. Pomocą dla Świętej

<sup>65</sup> Zob. *List Matki Teresy do abp. Périera* (3.12.1947), PP, s. 135.

<sup>66</sup> Cyt. za: tamże, s. 139.

<sup>67</sup> *Dziennik Matki Teresy* (28.02.1949), PP, s. 190.

był przykład Maryi, której – jak mówił papież Franciszek – „»Tak« i chęć służenia były silniejsze niż wątpliwości i trudności”<sup>68</sup>. Maryja wysłuchiwała prośb Matki Teresy i dodawała jej odwagi, potrzebnej do całkowitego wypełniania Bożego wezwania.

Ojciec Julian Henry SJ – pierwszy kierownik duchowy przyszłej Świętej – w swoim kalendarzu odnotował jej wizytę na krótko przed rozpoczęciem nowego dzieła: „Matka Maria Teresa opuszcza Szkołę Świętej Maryi w Entally, by pracować w slumsach Kalkuty z ubogimi. W tym bardzo trudnym zadaniu pokłada ona całą swoją ufność w Niepokalanym Sercu Maryi”<sup>69</sup>. Był on pod wrażeniem całkowitego opanowania Teresy i jej wielkiego zaufania w obliczu spodziewanych przeszkód, dlatego pytał sam siebie, „czy była to wciąż ta sama młoda zakonnica, którą znał tak dobrze i która, według jej towarzyszy, jako nowicjuszka była zbyt nerwowa nawet na to, by zapalać świece przed Mszą Świętą?”<sup>70</sup>. Dzięki ufności złożonej w Sercu Najświętszej Maryi Panny i zawierzeniu Bogu niemożliwe stało się możliwe.

Tych, którzy znali Matkę Teresę, uderzał kontrast: „jak ktoś tak praktyczny i stąpający twardo po ziemi, ktoś patrzący tak realistycznie i trzeźwo jak Matka Teresa, mógł oświadczyć, że planuje zmierzyć się z wyzwaniem pracy misyjnej na ulicach Kalkuty, pokładając po prostu »całą swoją ufność« w Najświętszej Maryi Pannie?”<sup>71</sup>. To zaufanie było czymś, czego nie można zdobyć bez wielkiej pracy wewnętrznej, a także bez zawierzenia i modlitwy.

Wkrótce zostało ustanowione Zgromadzenie Sióstr Misjonarek Miłości. Dekret stanowi, że „nazwa lub tytuł będzie brzmieć: Zgromadzenie Sióstr – Misjonarek Miłości / Świętym Patronem będzie: Niepokalane Serce Maryi”<sup>72</sup>. W ten oto sposób Matka Teresa rozpoczęła nowy etap w życiu. Niepokalane Serce Maryi zostało wybrane przez Świętą za patronkę zgromadzenia, a święto Niepokalanego Serca Maryi stało się od tamtej pory szczególnym świętem dla misjonarek miłości<sup>73</sup>. Dzień ten, w odróżnieniu od innych świąt maryjnych, które są poświęcone poszczególnym wydarzeniom w życiu Niepokalanej, odwołuje się całkowicie do życia wewnętrznego

<sup>68</sup> Franciszek, *Przemówienie podczas czuwania z młodzieżą w Metro Park* (Panama, 26.01.2019), „L'Osservatore Romano” [wyd. pol.] 2 (2019), s. 27.

<sup>69</sup> J. Henry, *Notatka w terminarzu* (19.08.1949), cyt. za: MTwB, s. 51.

<sup>70</sup> MTwB, s. 51.

<sup>71</sup> Tamże.

<sup>72</sup> *Dekret abp. F. Périera o założeniu nowego Zgromadzenia: Sióstr Misjonarek Miłości* (7.10.1950), PP, s. 195.

<sup>73</sup> Zob. MTwB, s. 45–46.

nego Maryi, do Jej Niepokalanego Serca i Jej wielkiej miłości, którą promieniowała na ziemi i dzięki której wszystko mogła uczynić. Ten dzień to nie tylko wspomnienie jakiegoś dokonania Maryi, lecz coś zdecydowanie większego – wyraża samą istotę Maryi, czyli najdoskonalszą miłość<sup>74</sup>. Teresa i jej siostry przekładały tę miłość na konkret codziennej posługi.

Schronisko, które otrzymały od władz Kalkuty – służące dotąd jako schronisko dla pielgrzymów w świątyni Kali – nazwała po bengalsku „Nirmal Hriday”, co tłumaczy się jako „Miejsce Czystego Serca”. Tworzący się Dom dla Umierających w Kalkucie „nie tylko nosił imię Niepokalanego Serca, ale także skrywał Jego tajemnicę. Maryja jest bowiem *Nirmal Hriday* samego Boga, Jego Miejscem Czystego Serca”<sup>75</sup>. Święta Teresa wraz ze swoimi siostrami zносиła do tego schroniska chorych i umierających z ulic Kalkuty i zapewniała im podstawową opiekę medyczną, dach nad głową, a przede wszystkim otaczała ich miłością, na wzór miłości Niepokalanej<sup>76</sup>.

Tajemnica Serca Niepokalanej jest w świecie Matki Teresy obecna wszędzie, w jej pismach, modlitwach i pouczeniach dla sióstr. Została ona zobrazowana na tylnych ścianach wszystkich jej kaplic. Być może nigdzie jednak tytuł ten i ta tajemnica nie są bardziej widoczne niż na posadzkach Świątyni poświęconej Kali – bogini śmierci i zniszczenia<sup>77</sup>.

Paradoksem było to, że świątynia na cześć bogini śmierci i zniszczenia stała się „świętynią” Bożego miłosierdzia, czułości i miłości bliźnich.

Miłość bliźniego – choć wymagająca – była dla Matki Teresy źródłem wewnętrznego pokoju. W liście z kwietnia 1957 roku do abp. Périera prosiła, aby modlił się w jej intencji oraz prosił Matkę Bożą, by dała jej swoje Niepokalane Serce. Deklaracja: „Chcę uśmiechać się nawet do Jezusa i jeśli to możliwe, w ten sposób ukryć nawet przed Nim ból i ciemność mojej duszy”<sup>78</sup> wpisuje się jako wzór rozeznania i zawierzenia w biblijny motyw Maryi, która „zachowywała wszystkie te sprawy i rozważała je w swoim sercu” (Łk 2,19).

Matka Teresa zabiegała o to, żeby każda siostra wyróżniła się wielką miłością do Maryi i Jej Niepokalanego Serca. W Sercu Maryi siostry powin-

---

<sup>74</sup> Zob. MTwB, s. 46.

<sup>75</sup> MTwB, s. 47.

<sup>76</sup> Zob. PP, s. 202–203.

<sup>77</sup> MTwB, s. 46.

<sup>78</sup> *List Matki Teresy do abp. Périera* (kwiecień 1957), PP, s. 239.

ny „chronić swoje serca przed wszelkim afektem, nawet najmniejszym”<sup>79</sup>. W Regule, którą spisała odręcznie i dołączyła do listu skierowanego do abp. Périera, pisała, że „czyste serce z łatwością dostrzeże Boga w Jego ubogich i zapomni o sobie”<sup>80</sup>. Tłumaczyła siostrom: „to Maryja wyprosi dla nas serce czyste. To Ona dostrzegła, że zabrakło wina (J 2,3). Prośmy Ją, aby dostrzegła w nas tę grzeszność – brak świętości – i powiedziała o tym Jezusowi. Nam zaś poleci: »Zróbcie wszystko, cokolwiek wam powie« (J 2,5) – bądźcie posłuszne”<sup>81</sup>. Święta wiedziała, że Niepokalana może pomóc zachować czyste i pokorne serce, dlatego prosiła: „Błagajcie Maryję, by zachowywała nas Ona w swoim przenauczającym sercu, abyśmy mogli kochać Jezusa niepodzielną miłością, miłością niepokalaną, tak jak Ona Go umiłowała”<sup>82</sup>.

W zapiskach sporządzonych podczas rekolekcji – w dniu, który przeżywała pod patronatem Niepokalanego Serca Maryi – tak zapisała: „Obym miała zupełną ufność w Najświętszym Sercu Jezusowym i Niepokalanym Sercu Maryi, Przyczyny naszej radości”<sup>83</sup>. Duchowość Matki Teresy była konsekwentnie kształtowana odniesieniem do Niepokalanego Serca Maryi. Teresa twierdziła, że „Serce Maryi jest najbardziej pustym sercem ze wszystkich ludzkich serc, najbardziej wyzbytym samego siebie, wyzutym z pychy i dlatego najbardziej gotowym na to, by stać się ucieczką dla tych, którym brak schronienia”<sup>84</sup>. W tym wyzbyciu się siebie znajdowała cel życia: pragnęła być schronieniem dla tych wszystkich, którzy go nie mają.

W Sercu Maryi Matka Teresa dostrzegła najdoskonalszą miłość i schronienie dla każdego, kto się Niepokalanemu Sercu Maryi zawierzył. Zewnętrzny wyraz zawierzenia Sercu Niepokalanej jest wezwanie: *Cuore Immacolato di Maria, Causa della nostra gioia, prega per noi* (Niepokalane Serce Maryi, Przyczyno naszej radości, módl się za nami), które jest umieszczone przed kaplicą ojców misjonarzy miłości w Casa Madre Teresa w Rzymie. To zawierzenie wynika bezsprzecznie z faktu, że Święta doskonale pojęła, czym jest dla ludzi Niepokalane Serce Maryi, a więc miejsce „oznaczające Jej duszę, Jej wnętrze, łaskę, która była w nim obecna – jest

<sup>79</sup> *Reguły spisane odręcznie przez Matkę M. Teresę MC, dołączone do jej listu skierowanego do abp. F. Périera SJ* (Boże Ciało, 1947), PP, s. 465.

<sup>80</sup> Tamże.

<sup>81</sup> *Wskazówki Matki Teresy dla Sióstr Misjonarek Miłości* (listopad 1979), WM, s. 204.

<sup>82</sup> *Słowa Matki Teresy do Sióstr Misjonarek Miłości* (31.07.1996), MTwB, s. 43.

<sup>83</sup> *Zapiski Matki Teresy sporządzone podczas rekolekcji* (29.03–12.04.1959), PP, s. 490.

<sup>84</sup> MTwB, s. 46.

nie tylko świętym miejscem, w którym można zamieszkać i w którym sły-  
chać głos Ukrzyżowanego”<sup>85</sup>.

Zawierzenie Niepokalanemu Sercu Maryi potwierdza też pewna hi-  
storia. Jedna z misjonek miłości przyjechała kiedyś na rekolekcje do  
Kalkuty, gdzie spotkała się z Matką Teresą. Siostra ta zamartwiała się  
grzechem, który popełniła. Nie dawał on jej spokoju. Siostra dała Mat-  
ce kartkę, na której wypisała własne przewinienia i zwłaszcza ten grzech,  
którym się bardzo zdręczała. Teresa podarła ją i powiedziała, że zawierza  
to wszystko Sercu Jezusa, i prosiła siostrę, by nigdy nie wątpiła w Boże  
miłosierdzie, pamiętając, że w czasie spowiedzi świętej Bóg jej wybaczy  
i zapomni wszystkie przewinienia, które wyzna. Kolejny krok Matki Tere-  
sy jest potwierdzeniem jej wielkiego zaufania i zawierzenia Maryi. Święta  
wzięła obrazek Niepokalanego Serca Maryi i napisała na nim: „»Bądź dla  
mnie Matką« oraz »Niech cię Bóg błogosławi – Matka«, na odwrocie zaś:  
»Zabraniam ci zajmować się przeszłością, zaufaj Najświętszej Maryi Pan-  
nie«”<sup>86</sup>, a następnie wręczyła go siostrze.

Opisane wydarzenie jest potwierdzeniem tego, co Matka Teresa zapisa-  
ła w *Objaśnieniach pierwotnych konstytucji Misjonek Miłości*:

Aby Stowarzyszenie mogło łatwiej osiągnąć swój cel, niech każda siostra obierze sobie  
Niepokalaną Królową za swoją matkę. Każda siostra musi nie tylko kochać Ją i czcić,  
ale frunąć do Niej z dziecięcą ufnością w każdym swoim smutku i każdej radości<sup>87</sup>.

Maryjność w życiu św. Teresy opiera się na dwóch motywach biblij-  
nych: *fiat* i *Magnificat*. W tym ujęciu Niepokalane Serce Maryi oznacza  
pełną dyspozycyjność wobec woli Boga i przyjęcie Słowa, co stanowi  
wzorzec dla ucznia. Zawierzenie Sercu Maryi nie ma charakteru afektyw-  
nego; jest aktem wiary i posłuszeństwa, który prowadzi do głębszej jedno-  
ści z Chrystusem i podporządkowania woli Jego Ewangelii. Zawierzenie  
Niepokalanemu Sercu Maryi było dla Teresy zwieńczeniem, gwarantem  
maryjności i przezwyżeniem „nocy ciemnej”.

## ZAKOŃCZENIE

Celem niniejszego artykułu było ukazanie teologicznego oblicza maryl-  
ności św. Matki Teresy z Kalkuty poprzez analizę jej pism, wypowiedzi,

---

<sup>85</sup> MTwB, s. 51.

<sup>86</sup> *Świadectwo jednej z Sióstr Misjonek Miłości*, WM, s. 218–219.

<sup>87</sup> *Objaśnienia pierwotnych konstytucji Misjonek Miłości*, p. 4, MTwB, s. 43.

kontekstu duchowości Zgromadzenia Misjonarek Miłości oraz odniesień do tradycji mariologicznej Kościoła. Podjęta refleksja pozwoliła na zidentyfikowanie zasadniczych rysów jej duchowości maryjnej oraz osadzenie ich w szerszym kontekście chrystocentrycznej i misyjnej orientacji jej życia.

Wnioski:

1. Obraz Maryi w życiu Matki Teresy uwarunkowany był obrazem Boga. Najbliższy jej był obraz Chrystusa cierpiącego w ubogich, obecnego w najbiedniejszych i najbardziej odrzuconych, a także obraz Boga Ojca jako źródła miłosiernej miłości i Ducha Świętego jako mocy uzdalniającej do służby.

2. W odniesieniu do Maryi szczególnie bliski był jej obraz Niepokalanej Służebnicy Pańskiej, współuczestniczącej w misji zbawczej Chrystusa oraz Matki Miłosierdzia – pokornej, cichej i w pełni oddanej woli Bożej.

3. Najczęściej Matka Teresa posługiwała się tytułem „Niepokalana”, podkreślając czystość i całkowite oddanie Maryi. Był to nie tylko tytuł teologiczny, lecz przede wszystkim duchowa inspiracja do życia w świętości i pełnej przynależności do Boga.

4. Jej pobożność była zorientowana na model „z Maryją i jak Maryja” – naśladowanie Jej postawy i współpracę z Nią w misji Chrystusa, a nie tylko w formie modlitw skierowanych „do Maryi”.

5. Matka Teresa czerpała z nauczania Kościoła, modlitw maryjnych (szczególnie różańca), pism świętych oraz osobistych doświadczeń duchowych i świadectw świętych.

6. Szczególną uwagę zwracała na modlitwę różańcową, akty zawierzenia Maryi oraz przeżywanie Eucharystii w duchu maryjnym – razem z Maryją.

7. Model naśladowania Maryi zajmował centralne miejsce w jej życiu, ponieważ postrzegała go jako drogę do pełnego zjednoczenia z Chrystusem i realizacji Jego miłości wobec najuboższych.

Podsumowując, maryjność św. Matki Teresy z Kalkuty była nie tylko elementem duchowej tradycji, lecz dynamicznym i głęboko zintegrowanym wymiarem jej życia i misji. Ukazuje ona współczesnemu człowiekowi, że prawdziwa pobożność maryjna prowadzi zawsze ku Chrystusowi i ku bliźniemu – szczególnie temu najmniejszemu.

#### BIBLIOGRAFIA

- Allegrì R., *Matka Teresa mi powiedziała*, tłum. A. M. Stefańska, Kraków 2011.  
Ferdek B., *Nasza Siostra – Córką i Matką Pana. Mariologia jako przestrzeń syntezy dogmatyki*, Świdnica 2007.

- Franciszek, *Przemówienie podczas czuwania z młodzieżą w Metro Park* (Panama, 26.01.2019), „L'Osservatore Romano” [wyd. pol.] 2 (2019), s. 26–30.
- Gjergji L., *Kochać. Żyć. Świadczyć. Duchowość Matki Teresy*, tłum. J. Kupka, Gorle 1999.
- Grossetête Ch., *Pragnienie Boga. Opowieść o Matce Teresie*, tłum. A. Kuryś, Warszawa 2015.
- Guglielmoni L., Negri F., *Un mese con Maria e Madre Teresa. Meditazioni e preghiere*, Milano 2012.
- Jeziński J., *Maryja początkiem nowego świata. Zarys mariologii katolickiej*, Kraków 2012.
- Katechizm Kościoła katolickiego*, wyd. II poprawione, Poznań 2012.
- Krzemiński K., *Święta Maryja pełna Ducha Świętego*, „Salvatoris Mater” 1 (2003) 5, s. 67–84.
- Langford J., *Matka Teresa w bliskości Maryi Panny. Dzieląc z Matką Teresą jej mistyczną więź z Maryją*, tłum. K. Pachocki, Poznań 2010.
- Murray P., *Matka Teresa z Kalkuty. Kochałam Jezusa w ciemnościach*, tłum. S. Pelechot, Poznań 2010.
- Nadbrzeżny A., *Per Iesum ad Mariam. Hasło, które stało się programem*, w: *Mariologia Jana Pawła II. Problem interpretacji – sposób recepcji*, red. K. Klauza, K. Pek, Lublin 2007, s. 151–161.
- Pek K., *Per Spiritum ad Mariam. Implikacje mariologiczne pneumatologii Y. Congara*, Lublin 2000.
- Pismo Święte Starego i Nowego Testamentu w przekładzie z języków oryginalnych*, wyd. V na nowo oprac. i popr., Poznań 2014.
- Ratzinger J., *Jezus z Nazaretu. Studia o chrystologii*, tłum. W. Szymona, *Opera omnia*, t. IV/2, Lublin 2015.
- Siccardi C., *Matka Teresa. Wszystko zaczęło się w mojej ziemi*, tłum. K. Stopa, Pelplin 2016.
- Sobór Watykański II, *Konstytucje. Dekrety. Deklaracje. Tekst łacińsko-polski*, Poznań 2008.
- Spink K., *Matka Teresa. Autoryzowana biografia*, tłum. M. Grabska-Ryńska, A. Wojnowski, Katowice 2001.
- Św. Jan Paweł II, *Encyklika „Redemptoris Mater”* (1987).
- Św. Jan Paweł II, *Dar i tajemnica*, Kraków 1996.
- Św. Jan Paweł II, *Tajemnica Trójcy Świętej a Maryja – Homilia na zakończenie XX Międzynarodowego Kongresu Maryjno-Mariologicznego* (Watykan, 24.09.2000), „L'Osservatore Romano” [wyd. pol.] 11–12 (2000), s. 15–16.
- Św. Jan Paweł II, *Encyklika „Ecclesia de Eucharistia”* (2003).
- Św. Matka Teresa, *„Pójdź, bądź moim światłem”. Prywatne pisma „Świętej z Kalkuty”*, tłum. M. Habura, oprac. i komentarz B. Kolodziejchuk, Kraków 2015.



- Św. Matka Teresa, *Wezwani do miłosierdzia. Serca – by kochać, ręce – by służyć*, tłum. A. Belczyk i in., oprac. i komentarz B. Kolodziejchuk, Kraków 2016.
- Św. Matka Teresa, *Notatki, przemówienia, modlitwy*, tłum. A. Fijałkowska-Żydok, oprac. J.L. González Balado, Częstochowa 2018.
- Tanghe O., *Testament Matki Teresy*, tłum. Z. Cierniakówna, Warszawa 1998.
- Thurian M., *Wdzięczność i radość Matki Pana*, tłum. E. Ogiński, „Pastores” 1 (2011), s. 23–31.
- Wons K., *Każdy ma swoje Nazaret, Betlejem i Golgotę*, „Pastores” 1 (2011), s. 15–22.
- Zambonini F., *Teresa z Kalkuty. Ołówek w ręku Boga*, tłum. D. Wandzioch, Kraków 2001.
- Zatwardnicki S., *Pomoc przeciw nieprzyjaciółom Twoim, czyli jak chwalić Maryję i bronić Jej godności*, Kraków 2014.
- Zelleke A., *Życie w miłości*, tłum. A. Mazur, Wrocław 1999.